

## Polacy powinni godnie zarabiać - uważają związki zawodowe

Rząd zdecydował, że od 1 stycznia przyszłego roku płaca minimalna będzie wynosić 2250 złotych brutto. Podniesiono też stawki godzinowe.

- Płaca minimalna powinna wynosić połowę średniego wynagrodzenia i powinna być ustalana z automatu - powiedział w porannej rozmowie "W cztery oczy" Grzegorz Adamczyk z zarządu regionalnego NSZZ Solidarność. - Szara strefa była, jest i mam nadzieję, że będzie się zmniejszać - dodaje gość Radia Opole. <br /> <br /> - Płaca minimalna to minimalna emerytura, która wynosi 1000 zł., a perspektywy są dużo gorsze. Korzystamy wszyscy z podatków w różnej formie: to są koszty leczenia, koszty naszych przyszłych emerytur. Nie można sobie powiedzieć, że dzisiaj będę sobie zarabiał dużo, a moje świadczenia będą niskie, a za ileś tam lat powiem: w szpitalach nie ma tego, drogi są dziurawe, bo ja mam dzisiaj wysoki komfort życia - mówi Adamczyk.<br /> <br /> - W Polsce od 3 - 5 milionów osób otrzymuje minimalne wynagrodzenie. To bardzo dużo ludzi - dodaje Adamczyk.<br /> <br /> - Pensja minimalna jest instrumentem polityki społecznej rządu i ma jakieś cele, ale w ekonomii są jednak różne punkty widzenia - powiedział w "Poglądach i osądach" Lesław Adamczyk, członek Rady Głównej BCC. <br /> <br /> - Chcemy żeby wysłuchano także nasz głos, żeby w tej układance "nie wylać dziecka z kąpielą". Im wyższe koszty, tym trudniej tę działalność prowadzić, przynajmniej części przedsiębiorców. Znajdujemy się w obszarze, co ważne nie dużych tylko bardzo często małych, mikro firm. Ich jest ponad 2 mln w Polsce - podkreśla Adamczyk.<br /> <br /> - Dla tych firm podniesienie pensji minimalnej w przypadku niskiej rentowności może doprowadzić nawet do likwidacji takiej działalności gospodarczej - dodaje Adamczyk.